MONITOR

Na R. P. 1771.

Nro LIII.

d. 3. Lipca.

Quæ volumus, credimus libenter, & quæ nos ſentimus ipſi, reliquos ſentire putamus. Cæſar.

Niech mi ſię godzi Mći Panie MONITOR przełożyć W.M. Panu uwagi moie uczynione nad pięknym wielkiego Woiownika, y umyſłow ludzkich Jubilera, na początku odemnie położonym zdaniem: ktore tym żywſze we mnie ſprawiło wrażenie, gy większą do kommunikowania W.

M. Panu myśli moich nad nim wznieciło odwagę; że aż nad to przeświadczony iestem o pospolitym onego zawsze, a naybardziey teraz prawdzeniu się.

*) Jeżeli w czym innym dziwne pokazuią się być miłości własney y gwałtownych namiętności skutki, tedy osobliwie w tym, że ludzie z przyrodzenia naymnieyszey na rozumie z innych miar niecierpiący niewoli, y wszystko cokolwiek wierzenia y uznawania iest celem, surowie rozstrząsać lubiący, tak łatwo y ślepo przekonywać się daią, o prawdzie tych rzeczy, ktore aby były prawdziwe, oni sami żądaią lub swoy iaki w tym maią interess. Y gdy samym tylko obiawioney nam od Boga wiary ten nayprzednieyszy ślepo wierzenia hołd swiadczyć winni iesteśmy, odbieraią go od nas częstokroć iakicholwiek powieści y iakiekolwiek osoby, nie dla inney iakiey przyczyny, iak tylko że podchlebiaią lub podchlebiać zdaią się naszym skłonnościom.

W czasie kraiowego zamieszania lub wszczętey między zagranicznemi nas interessu-

ressuiącemi Mocarstwami woyny, bez imiennie rozgłoszone, ustnie powiedziane, lub też pisane, a dla nas, albo tey, ktorey my sprzyiamy, strony pomyślne Nowiny, za zwyczay ten nieprzyzwoity maią dla siebie przywiley. Ztąd łatwo poznać można, kto iest czyiostronny, kto czego chce y życzy, zważywszy kto komu y iakim wierzy powieściom, à wierzy żadney nieczyniąc Krytyki tam, gdzie iey naywięcey potrzeba, y gdzię ią uczynić snadno iest, nie zawięszaiąc y na ieden moment zdania swego, tam gdzie oczywiste iest niebespieczeństwo, ażeby prętkość uwierzenia niebyłą znakiem płochości, nie znosząc rzęczy iedne z drugięmi tam, gdzię iest mocne o ich przęciwności y nięzgadzaniu się z sobą podeyzrzenie, zgoła nie maiąc innego w wierzeniu y sączeniu prawidła, iak tylko własne żądze y upodobanie. Położywszy to tak nieprawe prawidło, bayki szczere nie omylnych prawd biorą na się własność, rzęczy niepodobne y przeciwne sobie łatwo zgadzaią się. Chimery rzeczywistości nabywaią, naywiększe

przeſzkody y trudności z nagła uſtępuią. Cuda gęſte dzieią ſię, nieprzyiazne y emuluiące z ſobą bez żadnego podobieńſtwa iednoczą ſię ſtany. Oboiętni do ſtron przywięzuią ſię, nayściſleyſze Monarchow rwą ſię bez żadney przyczyny przymierza. Woyny ſobie bez naymnieyſzego dania pochopu wypowiadaią, zapominaią ſwoich y Państwa ſwego intereſſow. Religią odmieniaią, obcym tchną zdaniem Słabi y boiaźliwi wielkiemi w krotce ſtaią ſię Bohatyrami, ogromne y mocne woyſka od małey kwoty znieſione bywaią. Zabici po kilka razy zmartwychwſtaią Zywi y wśrzod ſamych zoſtaiący czynności za umarłych miani ſą. Słowem iak wiele nowin nie zgadzaiących ſię z rozumem y wiadomością Geografii, Hiſtorii, Intereſſow Państw, maxym, traktatow, alianſow, ſkrytych rad Gabinetowych ſprężyn, iak wiele potwarzy y obmowiſk na Rząd y ſamą poświęconą oſobę Krola targaiących ſię, z ciekawością ſłuchane y za prawdziwe uznane bywaią tak, że trudno osądzić, kto ſię bardziey wſtydzić powinien, czy ten, ktory

ieſt

ieſt ſprawcą onych, czy ci, co ie mile przyimuią y wierzą onym bez żadney baczności. Niechże kto odważy ſię przeczyć uwierzoney y mniemaney pożądanych rzeczy prawdzie, y fałſz iey oczywiſty odkrywać zacznie, lub też ſam pokaże ſię mniey zgadzać z chimerycznym zdaniem, wraz Nieprzyiacielem głownym zoſtanie, za złych ſentymentow Człowieka oſądzony będzie, przyznaią mu głupſtwo, niewiadomość, nieżyczliwość ku Oyczyźnie, złość, uprzedzenie, albo nieporządną, ktoraby im ſamym raczey przyznać należało, parcyalność.

Jeſt to iakiś oſobliwſzy lekkowierności rodzay. Bo lekkowierność wzięta w tym, w ktorym ią poſpolicie biorą rozumieniu. po większey części płochemu poſpolſtwu ieſt właściwą przywarą, rozciąga ſię na wſzyſtkie tak ſprzyiaiące, iako też przeciwne właśnym żądaniom rzeczy, y iożeli nie zawſze tedy nayczęściey ſkutkiem ieſt niewiadomości, y tępego dowcipu, gnuśność też czaſem marką iey bywać zwykła, kiedy kto niechcąc trudzić ſobie myśl y rozum nad dochodzeniem y rozſtrząſaniem prawdy, woli na cudzym przeſtać twierdzeniu, y dobrowolnie zoſtać Niewolnikiem aniżeli ulubioną ſobie choć na moment przerwać ſpokoyność: tym czaſem nieieſt taki, żeby za złe miał, y gniewał ſię, ieżeli mu kto odkrywa błąd iego

lub

lub z iego niezgadza się mniemaniem. Lecz ta, o ktorey rzecz iest, lekkowierność, y w samych nad podły gmin wyniesionych znayduie się osobach. Jest skutkiem miłości własney uprzedzenia lub zbytecznego do stron przywiązania się. Niewiadomość też y niedostatek światła do sądzenia o rzeczach, niesłusznie chciałby kto ogulną y samą oney nazywać przyczyną, ponieważ wielu iest, ktorzy będąc dostatecznie sami u siebie przekonani o niepewności miłych sobie doniesieniow, mimo iednak wnętrznego przeświadczenia, za prawdziwe one uznaią, dla tego samego że chcą y żądaią aby takiemi były, że widzą cudzę dobrze zgadzaiące się z swoiemi wyobrażenia, y że iakiey kolwiek ztąd acz prożney kosztuią radości. W czym samemu Bogu rownaią się, ktorego tylko samego wszechmocna Wola, wszystkim ktorym chce rzeczom, dać może bytność y uistoczenie, z tą tylko rożnicą, że Bog aby co w samey istocie było, niepotrzebuie tylko woli swoiey, ci zaś, iakoby nie śmieiąc ieszcze sami czynić się stworcami, potrzebuią, aby ich kto inny niemi uczynił y ogłosił, przyznaiąc temu, czego oni chcą y pragną, rzeczywistość, y iakoby spełniaiąc niedoskonałe ieszcze ich stworzenie. Do tego zaś nie potrzeba im poważney, wiary godney, y doświadczoney cnoty osoby, wierutny kłamca, naypodleyszy Człowiek, usłużyć im w tey mierze może, wzięłość y powagę znaydzie, byle tylko umiał poznać ich skłonności lub interess, y podług niego swoie udawać kłamstwa. Iztąd to dla fałszywych nowiniarzow, Prożniakow, Włoczęgow y cudzych obiadow przyiacioł niezmierną korzyść, gdy ci nic nie pracuiąc, mniey godziwy do życia maią sposob przez same tylko bałamutnych powieści kupczenie, z tąd tak gęste wszędzie co raz innych lub tychże samych nowin rodziny, ktore tak są zawodne y kłamliwe, że dla

niech

nich y prawdziwym rozsądny Człowiek wierzyć bespiecznie nie może wiadomościom. To zaś iest osobliwsze dziwactwo, że iako zbyt prętko y ślepo wierzemy o rzeczywistości tego co się z naszym zgadza zdaniem y skłonnością, tak przeciwnie nie może u nas znaleść wiary to, co się do naszey nie stosuie woli. A tak prawdziwe, pewne y dowodne wiadomości przeć do upadłey gotowi iesteśmy, naypoważnieyszym, statecznym, y nieposzlakowaney rzetelności y cnoty osobom wiary uwłaczać y kłamstwo zadawać ważemy się. W tym razie mamy aż nad to swiatła y dowcipu do krytykowania y rozstrząsania surowie rzeczy, y do wynalezienia fałszu w samey oczywistey prawdzie. Znam wielu takowych, ktorzy dla tychże samych osob dziwną iakąś pokazuią przeciwność, wierząc im y niewierząc, maiąc ie za rzetelne, y oraz kłamliwe w miarę doniesionych im przez nie miłych lub przykrych wiadomości

Naznaczyć pewnie trudno, do iakiego stopnia dochodzić ma sprawiedliwa nagana, ktora tey umysłu ludzkiego należy przywarze. Mnie się zdaie że dla samego początku, własności, skutkow y konsekwencyi swoich, ktore ia tu po części dotknąłem, nigdy nazbyt zganiona y obrzydzona być niemoże. Przydać ieszcze y to muszę że ta przywara, tym samym, w ktorych ma mieysce, szkodzić częstokroć nie pomału zwykła, boprocz tego że takowi sprawiedliwego u mądrych y rozsądnych ludzi nigdy nieuydą pośmiewiska, bywa to nie rzadko, iż uwierzywszy pomyślnym dla siebie powieściom, y ucieszywszy się z nich niewymownie, gdy potym oczywiście y swoim własnym doświadczeniem przekonani będą, o fałszywym y zawodnym niewczesney radości początku, tym cięższy żal, wstyd, y pomieszanie uczuć mu-

szą

ſzą, im więkſzym z razu upoili ſię byli ukontentowaniem. Od wielu też ſzpetnie oſzukiwani bywaią y nie ieden maiący w tym intereſſ, może zażyć wyſmienicie ich łatwowierności na onychże zgubę y upadek, y korzyſtać ztąd iak mu ſię podoba.

Niewiem, Mći Panie Monitor, ieśli ſą ſprawiedliwe moie w tey mierze uwagi, poddaię ie pod delikatny y głęboki W Mći Pana rozſądek, poczytuiąc to ſobie za nieoſzacowany zyſk, że mam ztąd pochop piſać ſię z powinnym uſzanowaniem.

W. Mć Pana

Nayniżſzym Sługą

Niełatwowiernicki.